piątek, 30.10.2020

Zatrzymajmy kłamstwa i nienawiść wymierzone w obronę życia

Dzięki wieloletnim naciskom organizacji społecznych i Kościoła, odwadze posłów wnioskodawców oraz wierności prawdzie i Konstytucji samych sędziów TK, wraz z publikacją wyroku zakończy się w Polsce okres barbarzyńskich praktyk eugenicznych, których korzenie sięgają najbardziej mrocznych kart historii dwudziestego wieku. To wielkie zwycięstwo wszystkich tych, dla których ważne są prawa każdego człowieka – nie tylko tego, który miał szczęście się narodzić.

Jak można było się domyślić, w odpowiedzi na rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego narasta potężna fala kłamstw i manipulacji. Nikt nie przewidywał jednak skali agresji, aktów profanacji i wandalizmu ze strony zwolenników aborcji.

Najgorsze jest to, że wśród protestujących jest także wiele osób zmanipulowanych przez działaczy radykalnej lewicy, która rozpowszechnia fałszywe informacje na temat konsekwencji wyroku TK. My wszyscy mamy ofiary manipulacji wśród naszych przyjaciół, wśród bliskich. Dla całego zespołu Ordo Iuris jest oczywiste, że musimy jak najszybciej rozpocząć akcję odkłamywania mitów. Musimy natychmiast przedstawić prawdę na temat stanu prawnego obowiązującego w sprawie aborcji po wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Kiedy piszę te słowa, odpowiednie ekspertyzy, zarówno w wersji pogłębionych analiz jak i w formie przystępnej publicystyki, są już niemal gotowe. Nasi eksperci są obecni w wielu mediach, krajowych i zagranicznych, gdzie spokojnie i rzetelnie przedstawiają sytuację prawną oraz prostują manipulacje.

W reakcji na narastającą agresję uliczną i ataki na kościoły od tygodnia prowadzimy monitoring wszystkich przestępstw popełnianych w trakcie proaborcyjnych protestów. Wiemy, że żadna inna organizacja nie zastąpi naszej aktywności prawnej. Jeśli nie podejmiemy zdecydowanych interwencji przeciwko wszystkim proaborcyjnym wandalom, to mogą oni pozostać bezkarni, a fala ataków na kościoły będzie narastać. Nasze apele o dokumentowanie i przesyłanie do Instytutu Ordo Iuris informacji o aktach wandalizmu i profanacji pojawiły się w licznych mediach. Na adres interwencja@ordoiuris.pl wpływają dziesiątki zgłoszeń. Sprawcy profanacji świątyń, niszczenia zabytków i organizatorzy blokad miast muszą mieć świadomość, że poniosą konsekwencje swoich przestępczych działań.

Największym wyzwaniem i testem dla państwa i całego społeczeństwa będzie jednak teraz przede wszystkim zapewnienie odpowiedniej opieki i wsparcia dla wszystkich niepełnosprawnych dzieci i ich rodziców. Miarą społeczeństwa jest bowiem to, jak traktuje swoich najsłabszych członków. Zapewnienie chorym dzieciom podstawowego prawa, jakim jest prawo do życia, to dopiero początek troski o ich godne życie. Od miesięcy, przygotowując się do wyroku Trybunału, nasi eksperci pracowali nad wszechstronną oceną rządowego programu „Za życiem". W opublikowanym właśnie obszernym dokumencie nie tylko oceniliśmy obecny stan wsparcia dla rodziców niepełnosprawnych dzieci, ale także przedstawiliśmy propozycje skutecznych rozwiązań wspierających matkę, dziecko i całą rodzinę na etapie ciąży i po urodzeniu.

Muszę tu wyrazić moją wdzięczność dla Księdza i wszystkich naszych Darczyńców. To dzięki Księdza wsparciu możemy podejmować tak szerokie i natychmiastowe działania, zatrudniać ekspertów i prowadzić akcje informacyjne. Wiem, że mogę na Księdza liczyć. Razem zatrzymamy kłamstwa i nienawiść wymierzone w obronę życia.

Trybunał Konstytucyjny za życiem

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego jest nie do przecenienia. Sędziowie jasno stwierdzili niekonstytucyjność przepisu zezwalającego na zabicie nienarodzonego dziecka podejrzanego o chorobę lub niepełnosprawność. Wyrok Trybunału oznacza, że jeśli ktokolwiek w przyszłości będzie chciał przywrócić w Polsce dyskryminację nienarodzonych dzieci podejrzewanych o chorobę lub niepełnosprawność, będzie musiał zmienić najpierw Konstytucję RP. Do tego konieczne jest zgromadzenie aż 2/3 głosów w Sejmie.

Ten sukces zwolenników pełnej ochrony życia to efekt wieloletnich i intensywnych działań szeregu organizacji społecznych i przede wszystkim milionów Polaków. Istotną rolę odegrał Kościół katolicki, który ustami księży, biskupów i samego papieża od lat stoi na stanowisku, że każdy człowiek ma niezbywalne prawo do życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Podziękowania należą się także posłom z Prawa i Sprawiedliwości, Konfederacji i Koalicji Polskiej, którzy podpisali się pod wnioskiem do Trybunału o zbadanie zgodności przesłanki eugenicznej z Konstytucją RP. To właśnie ten wniosek sprawił bezpośrednio, że sędziowie Trybunału Konstytucyjnego potwierdzili to, o czym nasi prawnicy pisali między innymi w przekazanej sędziom TK opinii prawnej.

W ramach instytucji amici curiae (tzw. „przyjaciela sądu") wykazaliśmy jednoznacznie, że obowiązująca ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży jest niezgodna z Konstytucją RP. W dokumencie przesłanym sędziom Trybunału i przywołanym w toku rozprawy Trybunału Konstytucyjnego podkreśliliśmy, że obok naruszenia konstytucyjnej zasady ochrony życia przesłanka eugeniczna narusza także wiążące Polskę umowy międzynarodowe. Nasza opinia została poparta przez ponad 30 międzynarodowych organizacji zajmujących się ochroną życia. Zaprezentowaną przez nas interpretację prawa międzynarodowego podzielał w medialnych wypowiedziach chociażby były Prezes Trybunału Konstytucyjnego i były Rzecznik Praw Obywatelskich prof. Andrzej Zoll.

– To nie jest takie widzimisię polskiego ustawodawcy w uznawaniu osoby czy dziecka w stanie prenatalnym. Takie stanowisko zawarł również TSUE [Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej]. Jest słynne orzeczenie z listopada 2011 roku, gdzie to jest wyraźnie powiedziane, że zarodek ludzki traktuje się jako człowieka, rozwijającego się człowieka w organizmie matki – stwierdził prof. Zoll na antenie TVN24.

Zwolennicy i propagatorzy aborcji ignorują jednak prawo krajowe i międzynarodowe. Odrzucają także autorytet prawników, na których poparcie dotąd powoływała się parlamentarna opozycja rządu. Używając kłamstw na temat samego wyroku i jego skutków, skutecznie przekonali już część społeczeństwa do wyjścia na ulice i gwałtownych protestów przeciwko prawu do życia. Skala manipulacji jest zatrważająca, dlatego nasi eksperci przygotowują dokumenty oraz zabierają głos, obalając pojawiające się w przestrzeni publicznej mity na temat obowiązującego po decyzji Trybunału stanu prawa aborcyjnego.

Odkłamujemy mity dotyczące wyroku TK

Nie możemy pozwolić na to, by kłamstwa lewicowych propagatorów aborcji pozostawały bez odpowiedzi.

Skrajne manipulacje i budzenie wokół nich radykalnej agresji i emocji to przemyślana strategia. Wcześniej w ten sposób przeprowadzano kampanie wpływające na radykalną zmianę społeczeństwa w Irlandii. Po dziesięcioleciach pełnej ochrony życia, w wyniku referendum wprowadzono tam aborcję na życzenie do 12 tygodnia ciąży. Społeczeństwo było jednak wcześniej poddawane finansowanej również z zagranicy manipulacji, odwołującej się często do fałszywych przykładów śmierci ciężarnych kobiet, które miały być rzekomo efektem zakazu aborcji i ratowania życia dziecka kosztem życia matki.

Tymczasem zarówno w Irlandii, jak i w Polsce i ponad stu krajach, w których obowiązuje szeroka ochrona życia, zdrowie i życie matki są pierwszorzędnie chronione, nawet wtedy, gdy ich ratowanie zagraża życiu dziecka. W polskim prawie sprawa jest tym bardziej oczywista, że wciąż w mocy pozostaje przesłanka, która pozwala na uchylenie ochrony dziecka w przypadku zagrożenia zdrowia lub życia matki. Dotyczy to także sytuacji, gdy zagrożenie dla matki stanowią niektóre ciężkie wady, jakimi dotknięte jest dziecko. Rozpowszechniana przez lewicowych działaczy fałszywa narracja, jakoby wyrok TK zmuszał matkę do podejmowania ryzyka własnym zdrowiem lub życiem, a nawet że zakazuje on wszelkich procedur medycznych w obrębie układu rozrodczego matki, nie ma więc nic wspólnego z rzeczywistością.

Innym powszechnie obowiązującym mitem jest przekonanie, że dostęp do aborcji wpływa pozytywnie na zdrowie kobiet. Lewicowi ideolodzy przekonują, że sama aborcja jest dla matki bardziej bezpieczna niż poród. Tymczasem badania naukowe przeprowadzone w Danii na ponad 400 000 kobiet wykazały, że aborcja zwiększa ryzyko śmierci matki podczas kolejnej ciąży aż o 45%. Mit o tym, że dostęp do aborcji może być środkiem do zmniejszenia śmiertelności okołoporodowej matek, obalił dr Filip Furman z Centrum Bioetyki Ordo Iuris w obszernym artykule naukowym opartym na danych ONZ, który został opublikowany na początku tego roku i zaprezentowano go już na forum międzynarodowym.

Wyjątkowo kłamliwy jest zarzut dotyczący ograniczenia dostępu do badań prenatalnych. W rzeczywistości będą one bowiem nie tylko w równym stopniu dostępne, ale wręcz odzyskają swoją właściwą rolę diagnozowania chorób w celu ich leczenia, w miejsce eugenicznego poszukiwania wad genetycznych, by wyeliminować dotknięte nimi dzieci.

Wszystkie te mity obalamy nie tylko w naszych wypowiedziach dla mediów i zwięzłych materiałach publikowanych na stronie internetowej Ordo Iuris, ale w publikacji naukowej, która ukaże się w najbliższych dniach. W listopadzie wydamy zapowiadany już wcześniej najszerszy do tej pory w Polsce raport na temat ochrony życia, który nie tylko podważy zdrowotne i prawne mity na temat aborcji rozpowszechniane przez dziesięciolecia, ale też wskaże na długoterminowe społeczne konsekwencje aborcyjnego procederu.

Ponadto chcemy pokazać, na czym konkretnie polega medycyna paliatywna i jakie są dostępne dzisiaj możliwości opieki nad matką i nienarodzonym dzieckiem. Temat ten jest niezwykle istotny, ponieważ zapewnienie niepełnosprawnym dzieciom prawa do życia to dopiero początek. Jako wspólnota narodowa musimy okazać solidarność wobec niepełnosprawnych i ich rodzin oraz objąć ich skutecznym wsparciem medycznym, finansowym, psychologicznym czy instytucjonalnym. Do tego niezbędny jest program pomocowy odpowiadający realnym potrzebom rodzin. Dlatego opublikowaliśmy obszerną analizę rządowego programu „Za życiem" i zarekomendowaliśmy propozycje zmian programu, tak aby był jak najlepiej dostosowany do potrzeb rodzin wychowujących chore lub niepełnosprawne dziecko.

Analiza rządowego programu „Za życiem"

– Ciesząc się ogromnie z tej epokowej zmiany prawa, pamiętajmy teraz o tym, aby dzieci – do których bezpośrednio odnosi się dzisiejsza decyzja Trybunału Konstytucyjnego – oraz ich rodziny otoczyć szczególną życzliwością i rzeczywistą troską ze strony państwa, społeczeństwa i Kościoła – napisał przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski Arcybiskup Stanisław Gądecki w specjalnym oświadczeniu KEP opublikowanym po wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Wychodząc naprzeciw potrzebie zwiększenia wsparcia dla wszystkich rodzin, których dotyczy ta kwestia, przygotowaliśmy szczegółową analizę rządowego programu „Za życiem" wspierającego rodziny wychowujące niepełnosprawne i nieuleczalnie chore dzieci. Zespół Centrum Analiz Legislacyjnych Instytutu Ordo Iuris pracował nad tym dokumentem już od kilku miesięcy. Owocem tych prac jest wyliczenie osiągnięć programu, ale także wskazanie jego deficytów i rekomendacje konkretnych zmian.

Jedną ze zmian koniecznych dla poprawy sytuacji materialnej rodzin osób niepełnosprawnych jest zniesienie wymogu rezygnacji przez opiekuna z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej. Obecnie jest to bowiem warunek konieczny dla otrzymania świadczenia pielęgnacyjnego.

Programowi „Za życiem" brakuje spójności i całościowej wizji. Dlatego proponujemy ustanowienie jego koordynatora, który powinien oceniać jego skuteczność i na tej podstawie ustalać priorytety oraz propozycje zmian. Ponadto każda osoba z niepełnosprawnością powinna mieć dostęp do asystenta koordynującego wszystkie formy udzielanego jej wsparcia – co pozwoli oszczędzić czas i zoptymalizować formy pomocy. Ważne, żeby informacje o dostępnym wsparciu były przekazywane przez lekarza już na etapie diagnozy niepełnosprawności, a potem dostępne w jednym miejscu.

Nasza analiza trafiła już do Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. Mamy nadzieję, że rząd, którego przedstawiciele w ostatnich dniach kilkukrotnie zapowiadali wprowadzenie zmian w programie „Za życiem", wykorzysta nasze rekomendacje, by poprawić standard opieki państwa nad rodzinami dotkniętymi niepełnosprawnościami i nieuleczalnymi chorobami.

Aborcyjni aktywiści atakują Kościoły i wiernych

Jednak to nie dyskusja o skutecznej pomocy dla rodzin wychowujących niepełnosprawne dzieci zdominowała polską debatę publiczną. Lewicowi propagatorzy aborcji i zmanipulowane ofiary ich ideologii rozpoczęli w całym kraju gwałtowne protesty, w trakcie których powszechnie dochodzi do aktów agresji, wandalizmu i rażącego łamania prawa. W ciągu zaledwie kilku dni Centrum Interwencji Procesowej Ordo Iuris otrzymało kilkadziesiąt zgłoszeń o atakach na kościoły i wiernych w całej Polsce. W ramach protestu zwolennicy aborcji przerywają Msze Święte, profanują kościoły, a nawet fizycznie atakują wiernych.

Do takiego zdarzenia doszło między innymi w Wołominie, gdzie członkowie wspólnoty Rycerze św. Jana Pawła II zostali napadnięci przez grupę osób uzbrojonych w pałki teleskopowe. Do jeszcze bardziej przerażających scen doszło pod Kościołem Najświętszego Zbawiciela w Poznaniu. Z relacji zaatakowanych katolików, którzy ochraniali swoją parafię, wynika, że agresorzy wykorzystali trzonki od siekier i nóż. Jedna osoba została ranna i trafiła na Szpitalny Odział Ratunkowy. Lewicowi aktywiści zaatakowali także kościół pw. św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży w Warszawie, którego bronili parafianie oraz grupa zorganizowana przez środowisko Marszu Niepodległości. W kierunku stojących przed kościołem katolików rzucano butelkami i petardami, raniąc w głowę co najmniej jednego z obrońców świątyni.

Proaborcyjni prowokatorzy nie boją się wchodzić do samych kościołów i przerywać trwających Mszy Świętych. W poznańskiej katedrze stanęli przed ołtarzem w trakcie liturgii i, trzymając proaborcyjne transparenty, wykrzykiwali „mamy dość!". Odprawiający Mszę ks. Ireneusz Szwarc, proboszcz parafii katedralnej, udzielił wiernym dyspensy i poprosił o opuszczenie świątyni. Porządek w katedrze zaprowadziła dopiero interwencja policji.

W akcji zakłócania liturgii wzięła także udział poseł Lewicy Joanna Scheuring-Wielgus, która wraz z mężem pojawiła się w kościele pw. św. Jakuba w Toruniu, by stanąć przed ołtarzem z aborcyjnymi transparentami.

Tymczasem art. 195 kodeksu karnego stanowi, że „kto złośliwie przeszkadza publicznemu wykonywaniu aktu religijnego kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2".

Prawnicy Instytutu Ordo Iuris skierowali już kilkanaście zawiadomień do prokuratury, żądając ścigania najbardziej rażących przestępstw. Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa składamy również w sprawie oburzającego zakłócenia Mszy Świętej przez Joannę Scheuring-Wielgus, wnioskując o uchylenie immunitetu poselskiego.

Do Centrum Interwencji Procesowej Ordo Iuris wciąż trafiają liczne zgłoszenia dotyczące aktów wandalizmu i profanacji kościołów czy pomników. W Poznaniu zdewastowano pomnik św. Jana Pawła II. W licznych kościołach w całym kraju na drzwiach i ścianach pojawiły się proaborcyjne symbole i napisy. Na murach kościoła pw. św. Michała Archanioła we Wrocławiu pojawił się napis „Macie krew na rękach", a na ogrodzeniu kościoła pw. św. Michała Archanioła i bł. ks. Bronisława Markiewicza w Toruniu napis „Mordercy kobiet".

Nikogo potrzebującego nie pozostawimy bez pomocy prawnej. W każdej sprawie pomagamy w składaniu zawiadomień, a w najbardziej skandalicznych przypadkach osobiście włączamy się do postępowania. Sprawcy tych aktów agresji i chrystianofobii muszą spotkać się z reakcją karną.

Oprócz kościołów i obiektów publicznych obiektem nienawiści stał się także Instytut Ordo Iuris. W trakcie niedzielnego protestu zwolennicy aborcji, wśród których obecna była poseł Koalicji Obywatelskiej Klaudia Jachira, rzucali jajkami w funkcjonariuszy policji i skandowali obraźliwe hasła pod adresem biskupów, polityków i Prezydenta RP. Pojawili się także pod budynkiem PAST-y, w którym znajduje się nasza siedziba. Na murach tego historycznego budynku, który Polacy kojarzą z bohaterską obroną w 1944 r., pojawiły się wulgarne napisy atakujące Instytut i naszych współpracowników. Organizatorzy protestu chwalą się w mediach społecznościowych, że podjęli „próbę szturmu" na naszą siedzibę. W środę PAST ponownie stało się miejscem protestu. W komentarzach zwolenników protestów pojawiło się wezwanie do spalenia budynku, ale dzięki ochronie skoczyło się na skandowaniu wulgarnych haseł i formułowaniu gróźb pod adresem Ordo Iuris.

W tych przypadkach działanie policji i prokuratury jest niezbędne. Z całym naszym zdobywanym przez lata doświadczeniem w ściganiu przestępstw z nienawiści przeciwko chrześcijanom włączymy się w dochodzenia i zapewnimy, by winni profanacji, wandalizmu i rozlewu krwi zostali ukarani.

Bronimy ofiary wściekłych ataków aborcjonistów

Akty wandalizmu i groźby proaborcyjnych bojówkarzy wobec Instytutu Ordo Iuris to dowód na to, że nasza systematyczna praca jest zagrożeniem dla kłamstw napędzających protesty. Dlatego nie damy się zastraszyć. Wręcz przeciwnie. Opisane działania analityczne i procesowe pokazują, że ostatnie dni są dla całego naszego zespołu okresem pracy na najwyższych obrotach.

Nie możemy zrezygnować, bo tylko nasza stanowcza reakcja może utrwalić epokowe osiągnięcie dla obrony życia, jakim jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego.

Szeroka akcja procesowa to jednak także spore wyzwanie finansowe. Tym bardziej, że wszystko wskazuje na to, że w najbliższych dniach nie skończą się akty wandalizmu i agresji, a do naszych prawników będą docierały kolejne zgłoszenia przestępstw motywowanych nienawiścią do chrześcijan. Koszty finansowe procesów nie mogą nas jednak powstrzymać i zmusić do zawieszenia akcji wspierania ofiar agresywnych ataków. Wiemy, że żadna inna organizacja nie zastąpi nas w tych działaniach, a sprawcy nie mogą pozostać bezkarni.

Z wyrazami szacunku

Adw. Jerzy Kwaśniewski - Prezes Instytutu na rzeczx Kultury Prawnej Ordo Iuris

P.S. W ostatnich dniach na profilu społecznościowym Strajku Kobiet pojawiły się wpisy ujawniające dane adresowe sędzi TK Krystyny Pawłowicz, posła PiS Piotra Uścińskiego czy prezesa Stowarzyszenia Marsz Niepodległości Roberta Bąkiewicza. Opublikowano również adres lidera wspólnoty Żołnierze Chrystusa Pawła Jaworskiego. W części spraw już podjęliśmy interwencje, w innych portale usunęły opublikowane treści. Jeżeli wspólnie nie powstrzymamy machiny manipulacji i agresji, takie wezwania do fizycznej rozprawy z obrońcami życia mogą w najbliższych dniach stać się normą.

Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris jest fundacją i prowadzi działalność tylko dzięki hojności swoich Darczyńców.